

Świat finansów czeka na kolejny bestseller

Jerzy Mosoń – Ekonomiczne książki nigdy nie cieszyły się w naszym kraju wielką popularnością, a szkoda, bo być może wielu dyrektorów finansowych uniknęłoby pochopnego angażowania się w opcje walutowe, a zwykły Kowalski nie uległby pokusie kupowania na giełdzie akcji spółek notujących od wielu miesięcy zwyżkę. Aby jednak zrobić właściwy użytek nawet ze zwykłego poradnika inwestora, często błędnie utożsamianego wprost z książką ekonomiczną, należy najpierw sięgnąć po pozycje, które nauczą czytelnika istoty ekonomii i praw, jakimi kieruje się światowa, w tym Polska gospodarka. Niektóre z nich zawierają prognozy, a nawet profetyczne często apokaliptyczne wizje, które – całe szczęście – rzadko kiedy się sprawdzają. Są jednak wyjątki. Jednym z nich jest przypomniany podczas minionych Warszawskich Targów Książki w Pałacu Kultury i Nauki bestseller prof. Grzegorza Kołodki: „Wędrujący świat”. O ile

podczas prezentacji innych książek ruch gapiów przybyłych na targi był umiarkowany, to wykładu byłego wicepremiera i ministra finansów, promującego książkę jego autorstwa, wysłuchały tłumy czytelników. Nie ma się czemu dziwić, bo „Wędrujący świat”, jak podało Wydawnictwo Prószyński i S-ka, znalazł ponad 50 tys. nabywców. I to właśnie oni wiedzą najlepiej, że obecną sytuację panującą na rynkach finansowych można było przewidzieć i to ze sporym wyprzedzeniem. Niestety tezy zawarte w „Wędrującym świecie” znalazły już jednak odbicie we współczesności, tymczasem wciąż pozostało wiele pytań dotyczących przyszłości.

Odpowiedź na wiele z nich – jak zapewnia prof. Kołodko – znajdzie się w nowej publikacji, pt. „Świat na wyciągnięcie myśli”, mającej ukazać się już we wrześniu. Oby dorównała poprzedniej.

j.moson@gazetafinansowa.pl